

Z powyższej wypowiedzi rodzica wynika jak ważna jest rola nauczyciela w procesie adaptacji dziecka do przedszkola. Można zauważyć, że jest on nie tylko nauczycielem i przyjacielem ich dziecka ale i poczuciem bezpieczeństwa do rodziców dzieci zmagających się z problemem adaptacji.

4.6.2. Przygotowanie dziecka do pójścia do przedszkola przez rodziców

Rodzice, aby przygotować dziewczynkę do pójścia do przedszkola bardzo dużo opowiadali jej o tym miejscu, oglądali razem z dzieckiem zdjęcia na stronie internetowej przedszkola oraz bawili się z nią w przedszkole. Z wywiadu z matką wynika, że: „Opowiadałam córce o przedszkolu. Zapewniałam ją, że tutaj pozna więcej kolegów i koleżanek niż w Anglii. Pokazywałam jej zdjęcia przedszkola na stronie internetowej. Często razem z mężem bawiliśmy się z Gabi w przedszkole.”

Rodzice twierdzą, że sięgnęli również do literatury dziecięcej o tematyce przedszkolnej, co potwierdza wypowiedz matki w wywiadzie: „Pomyślałam, że dobrym pomysłem byłoby udać się do biblioteki i wypożyczyć kilka książeczek o przedszkolu. Tak też zrobiłam, wypożyczyłam dla Gabrysi książeczkę o „Tupciu Chrupciu, który nie chciał chodzić do przedszkola” oraz „Ola i jej przygody w przedszkolu”, zawsze przed snem czytałam córce wypożyczone bajeczki, które bardzo jej się spodobaly.” Sięgnięcie po literaturę związaną z przedszkolem okazało się w pewnym stopniu terapią dla dziewczynki. Pomogło jej to rozładować napięcie związane ze czekającą ją sytuacją i przygotować do nowych zmian w jej życiu.

Rodzice Gabrysi twierdzą, że starali się także zadbać o to, aby zanim córka pójdzie do przedszkola wprowadzić jej posiłki o regularnych porach oraz kłaść troszeczkę wcześniej spać, by mogła przyzwyczać się do wcześniejszego wstawania.

Z wywiadu z mamą dziewczynki wynika, że: „Wiedziałam, że w przedszkolu panuje stały rytm dnia, dlatego chciałam nieco przyzwyczać do niego córkę. Podawałam jej śniadanko i obiad w tych samych godzinach, w jakich miał być podawany w przedszkolu. Dodatkowo zadbałam, aby o tej samej godzinie był podwieczorek, który córka zawsze chętnie pomagała mi przygotować. Organizowałam jej dzień w taki sposób by mogła szybciej położyć się spać, a kolejnego dnia wcześniej wstać.”